

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 82

Wydawnictwo i Redakcja „Kuriera Częstochowskiego”
Częstochowa, Adolf Hitler Allee 22, tel. 12-15 i 22-19
Konta pocztowe: Czekowe: Warszawa 654.
Dla ogłoszeń obowiązuje cennik Nr. 1.

Częstochowa, wtorek 14 marca 1944 r.

Wychodzi raz w tygodniu. Abonament miesięczny wynosi zł. 6.— (oprócz tego porto 22 gr.)
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie Urzędy Pocztowe w Gub.

Rok VI.

Posel angielski Mac Goovern:

Churchill jest marionetką w rękach Stalina

GENEWA, 13 marca. — Wywody członka Izby Gmin z frakcji lewicowo-radykalnej Mac Goovern, wypowiedziane po ostatnim mowie Churchilla, opublikował do słownie tygodnik „New Leader”.

Nie mamy takiego premiera — oświadczył dosłownie Mac Goovern — który by powstał i oświadczył honorowo, iż jego choroba w Teheranie nie była tylko fizyczna, ale polityczna choroba męża, który wiedział, że postępuje bez sumienia, a również nie mógł bynajmniej zmienić tego, iż wpędzono go w złą sytuację.

Mac Goovern nazwał następnie Churchilla marionetką w rękach Stalina. Churchill, jak mowca stwierdził następnie, jest mistrzem w niedotrzymywaniu przyrzeczeń, ba, co więcej, wyraża się on tylko w uwielbiony sposób o przyrzeczeniach, udzielonych rozmaitym narodom w roku 1939, przez rząd brytyjski.

Na temat Karty Atlantykowej Mac Goovern oświadczył, iż nie jest ona niczym innym, jak wielkim trickiem dramatycznym, mającym na celu usidlenie opinii światowej, bezczyna proklamacją, wystosowaną do świata, byle tylko zdobyć sympatię dla Anglii w okresie niebezpiecznym i w godzinach zwątpienia. Dzisiaj jednak stoi oto przed nami zdemaskowany złoczyca. Ten, kto jeszcze dzisiaj wątpi, że ta wojna jest dla aliantów imperialistycznym, gdyż natomiast, jak każdym poezycyjnem aliantów kierują dobra tego rodzaju, co ropa naftowa, węgiel, ruda żelazna lub bawełna. Tylko to jedno odrywa jeszcze jakąś rolę dla kapitalistów w Stanach Zjednoczonych i w Anglii.

Jakż natomiast stosunek — zapytał następnie Mac Goovern — łączą Anglię z Estonią, Lotwą, Finlandią, Polską, Bułgarią, Jugosławią i Rumunią? W tej sprawie trzeba żądać od rządu Churchilla, by wkrótce złożył uczciwe polityczne oświadczenie. Zanim się w Anglii zrozumie, o co właściwie chodzi, wszystkie te państwa mogłyby bowiem już być wcielone do Związku Sowieckiego.

Na temat anglo-amerykańskich nalożeń na Niemcy Mac Goovern powiedział, iż nawet w Anglii samej nie podaje się, jakoby podczas nich chodziło tylko o cele wojkowe. Współczesna angielska polityka bombardowania piętnuje Anglię — zakończył deputowany Mac Goovern — jako obłudnika w najgorszym rodzaju.

Przytoczony tygodnik „New Leader” stwierdza w dalszym ciągu sprawozdania, że kilku posłów z partii pracy wypowiedziało charakterystyczne poglądy na temat wywodów Churchilla. Tak więc m. in. Bellenger zapytał, jak długo naród brytyjski — zdaniem Churchilla — będzie je-

szsze prowadzić wojnę. Churchill nie powinien sobie wmyślać, zaznaczył on następnie, że naród brytyjski będzie się zadawałinala powolnym rozwojem spraw we Włoszech, siedzieć cicho i nie nie mówić. Jeśli naród brytyjski uzry, iż nie ma żadnych możliwości zakończenia wojny w Europie w tym roku, to wówczas odbedzie się cały szereg wyborów do Izby Gmin, niepomysłnych dla Churchilla i, jego przyjaciół.

Posel z partii pracy Stokes zauważył, że śledził z jak największym przygnębieniem wywody Churchilla. Churchill bowiem wyrzucił po prostu wszystkie zasady poza burtę i podał Kartę Atlantykę.

Irlandia broni swej neutralności

SZTOKHOLM, 13 marca. — Wojna nerwów, która już od tygodni skierowana jest przez stronę aliancką przeciwko neutralnym i nie prowadzącym wojny państwom, wkroczyła w nową fazę. Rząd USA zwrócił się do rządu niezawisłego i neutralnego państwa Irlandii, z żądaniem, aby usunęła przedstawicieli mocarstw Osi z Irlandii. — Irlandzki rząd odrzucił realizację tego amerykańskiego żądania, do którego przyłączył się też rząd brytyjski.

Brytyjska służba informacyjna donosi dalej, że odpowiednią prośbę wyczytał dnia 21 lutego irlandzkiemu premierowi de Valera posel Stanów Zjednoczonych w Dublinie. De Valera oświadczył zaraz postwoi ustnie, że rząd irlandzki nie jest w możności spełnić zawartego w tej nocy życzenia.

W nocie Stanów Zjednoczonych stwierdzono, że neutralność Irlandii kształtuje się na korzyść mocarstw Osi, a natomiast odbija się niekorzystnie na „zjednoczonych narodach”. Rząd Stanów Zjednoczonych dał następnie wyraz nadziei, że rząd irlandzki nada zarządzeniu swemu w spra-

wie usunięcia niemieckich i japońskich przedstawicieli z Irlandii, formę serwania wszelkich dyplomatycznych stosunków między Irlandią a tymi krajami.

W odpowiedzi irlandzkiej oświadcza się, że wymagania Stanów Zjednoczonych byłyby pierwszym krokiem ku wojnie. Rząd irlandzki nie może zatem uwzględnić propozycji Stanów Zjednoczonych bez zdrady swojej „demokratycznej misji”. W nocie irlandzkiej — powiedziano dalej: Neutralność irlandzka ucieleśnia zgodną wolę naroda i parlamentu. Jest ona logiczną konsekwencją historii irlandzkiej i wymuszonego podziału narodowego terytorium.

Wreszcie nota zawiadamia, że Wielka Brytania zawiadomiła rząd irlandzki o tym, że powiała inicjatywę Stanów Zjednoczonych w tym kierunku.

W odpowiedzi irlandzkiej dla Stanów Zjednoczonych powiedziano w końcu, że rząd irlandzki musi na wszelki wypadek chronić neutralność irlandzkiego państwa oraz demokratyczny sposób życia narodu irlandzkiego.

W przerwie pomiędzy walkami



od żarzącej się łupki drzewa grenadier zapala papierosa.

General Farrell prezydentem Argentyny

SZTOKHOLM, 13 marca. — General Farrell objął prezydenturę Argentyny.

Brytyjskie biuro informacyjne oznajmiło, iż zakomunikowano to urządowo w Buenos Aires w piątek wieczorem.

Nowy ambasador Turcji w Londynie

ANKARA, 13 marca. — W miejsce odwołanego tureckiego ambasadora w Londynie Rauf Orbay ma być zamianowany ambasador turecki we Włoszech Ruschen Baßer Unaydin, który od dłuższego czasu bawi już w Stambule.

Opowiadając ustąpienia Orbaya, które już zostało urządowo potwierdzone, nie ma żadnych bliższych wiadomości.

Sukces japoński koło Torokina

TOKIO, 13 marca. — Wojska japońskie, które w dniu 10 marca obsadziły na wyspie Bougainville pozycje wzniesłe na wysokości 600 metrów, jak donoszą z pewnej bazy japońskiej na południowym Pacyfiku, ciężkim ogniem artyleryjskim, zniszczyły zupełnie leżące w pobliżu lotnisko alianckie. Obsadzając te pozycje, japońskie siły zbrojne zdobyły panowanie nad tym odciętym frontem oraz odcęły linie dowozowe przeciwników, biegnące na zaplecze. Tym samym też los oddziałów alianckich na odciętej Torokina został już ostatecznie przypieczętowany.

Florencja pastwą bomb

BERLIN, 13 marca. — W godzinach popołudniowych dnia 11 marca kilka formacji 4-motorowych bombowców Stanów Zjednoczonych, pod silną osłoną myśliwców, naliczono obszar Włoch północnych. Mimo przeszkód atmosferycznych, formacje myśliwców niemieckich i włoskich zaatakowały te samoloty w chwili, kiedy doleciały do niziny Padu i nadaremnie ich akcje zwiększa.

Jak doniósł niemiecki komunikat wojenny z niedzieli, Amerykanie rzucali swe bomby w głównej mierze na Padwę i Florencję, gdzie powstały szkody w budynkach mieszkalnych i cennych pomnikach kultury. M. in. zniszczony został prawie doszczętnie stary kościół Ermitani w Padwie, budowa romańsko-gotycka, pochodząca z wieku XIII, która trafiona została dwoma ciężkimi bombami. Przez trzy godziny była Florencja celem ataków bombowców północno-amerykańskich. Aby zachować dla świata niezastąpione skarby sztuki, wojska niemieckie umyślnie nie zajmowały miasta Florencji. Nie stanowiło to jednak żadnej przeszkody dla Anglo-Amerykanów, aby ich bombowce terrorystycznie nie skierowały się przeciwko Florencji.

W zniszczeniu 30-tu samolotów, które stracił Anglo-Amerykanie w czasie tej akcji, udział wzięli członkowie nowozałożonej włoskiej formacji myśliwców. — Ofiarą ich padły 3 bombowce 4-motorowe oraz 8 myśliwców.

Trwają ciężkie zmagania z naporem czerwonej armii

Niemieckie łodzie podwodne zatopły 16 alianckich kontrtorpedowców konwojowych

Z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA, 13 marca. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 13 marca:

Od dolnego biegu Dniepru aż po rejon Tarnopola szeleje zacięta bitwa obronna w dotychczasowych punktach ogniskowych. Na południowy zachód od Krzywego Rogu, w rejonie bojowym Kirowogradu i na południowy zachód od Zwenigorodki bolszewicy, mimo zaciętego oporu naszych wojsk, zdołali zająć dalsze teryny. W rejonie pomiędzy Pohrebyszczem a Tarnopolem, w atakach i obronnych kontratakach doszło do ciężkich zmiannych walk. Nieprzyjaciel, który przejdłszy wzwiargł do miasta Tarnopola, wyparto znowu w przeciwną stronę.

Na środkowym odcinku frontu również wczoraj panowała tylko lokalna działalność bojowa.

Na północny front wschodniego zaatakował bolszewicy znacznymi siłami na północny zachód od Nowia, wspierani ciężkimi i samolotami bliskiego wsparcia, w rejonie Ostrowa, koło Pskowa i koło Narwy. Ich próby przełamania rozbiły się o uporczywy opór wojsk armii lądowej, oddziałów SS oraz lotwskich i estońskich formacji ochotniczych SS. Lokalne włamania oczyszczone, albo zaryglowane w naturalnych miejscowych przeliwykach. Nieprzyjaciel stracił 101 żołnierzy.

W walkach tych odznaczyła się szczególnie 6-ta kompania 273-go pułku grenadierów, pod dowództwem kapitana Claus i 1-sza kompania 272-go pułku grenadierów, pod dowództwem podporucznika Kalesky.

Na przyczółku desantowym Nettuno odparto, na południe od Aprilia, wypad nieprzyjacielski, wspierany ciężkimi. Pomoc tym na frontach włoskich dzień upłynął bez szczególnych wydarzeń przy otwartej obustronnej działalności oddziałów zwidowych i wypadowych.

Baterie dział dalekonożnych bezustannie ostrzeliwały wyładowania przeoławiane w rejonie portowym Nettuno, uszkodziły je-

den transportowiec i zmusiły kilka statków do odplynięcia.

Wioskie samoloty torpedowe zaatakowały obiekty okętowe przed Anzie i uszkodziły ciężko transportowiec nieprzyjacielski, o pojemności 7.000 ton.

Bombowce północno-amerykańskie przeprowadziły w godzinach południowych dnia 13-go marca ponownie atak terrorystyczny na obszar miejski Rzymu. W kilku dzielnicach miasta powstały ciężkie szkody. — Zniszczono 6 samolotów nieprzyjacielskich.

Statok ubezpieczający marynarki wojenne uszkodził na Morzu Egejskim, pomiędzy wyspami Simi i Rodos, dwa ciężce brytyjskie, które po trzechkrotnych bezskutecznych atakach na jednostkę niemiecką uciekły na teren tureckich wód przybrzeżnych.

Brytyjskie samoloty nękające rzuciły uzblięte nocy bomby na miejscowości, położone w reńsko-westfalskim okręgu przemysłowym.

Nasze łodzie podwodne w uporczywych walkach z nieprzyjacielską ochroną konwojową i grupami ścigaczy łodzi podwodnych zatopły na Morzu Śródziemnym 16 kontrtorpedowców konwojowych i zastrzeliły poza tym 3 bombowce.

Z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA, 13 marca. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 12 marca:

Pomędzy dółnym Dnieprzem a Tarnopolem trwają ciężkie zmagania z wielkimi siłami sowieckimi. Odparto liczne ataki nieprzyjacielskie, oraz uderzone próby bolszewickich żołdaków „wypadowych” przekroczenia Bohu na południowy zachód od Humana. Pułk nieprzyjacielski, który wzwiargł do Tarnopola, zniszczono w ciężkich walkach nocy.

W zaciętych walkach obronnych wyrznięto aż szczególnie, stojące pod rozkazami generała artylerii Heila, morsiska 34-ta dywizja piechoty, pod dowództwem gene-

ral-porucznika Hochhauma, wirmbersko-badeńska 14-ta dywizja piechoty, pod dowództwem general-porucznika von Horna i wirmbersko-badeńska 4-ta dywizja górska, pod dowództwem general-majora Brauna.

Na północny zachód od Nowia bolszewicy rzucili do walki nowe formacje i kontynuowali dalej swe próby przełamania, wspierane ciężkimi. Odrzucono ich wśród wysokich, krwawych strat, po zniszczeniu 35 czołgów. W walkach tych odznaczył się szczególnie północno-niemiecki 62-my pułk strzelców, pod dowództwem podpułkownika rzeczywo Zieglera.

Również na północny wschód od Ostrowa, koło Pskowa i na froncie Narwy nasze wojska utrzymały swe pozycje w walce z zacięte atakującym na licznych punktach nieprzyjaciół.

Na frontach włoskich nieprzyjaciel wzmożył działalność swych oddziałów wypadowych. Na południowy zachód i na południe od Cisterna oraz na odcinku na północ od Cassino, w naszym ogniu obronnym załamały się lokalne ataki nieprzyjacielskie, wspierane silną artylerią.

Samoloty bliskiego wsparcia uzyskali trafienia w urządzenia portowe w Anzie i uszkodziły ciężko nieprzyjacielski statek transportowy, o pojemności 2.000 ton.

Formacje bombowców północno-amerykańskich zaatakowały w dniu 11 marca miasta: Padwę, Florencję i Tulon W gwałtownych walkach powietrznych i wskutek ognia artylerii przeciwlotniczej marynarki nieprzyjacielski stracił podczas tych ataków 28 samolotów, z czego 11 zestrzelił myśliwców włoscy.

Pod osłoną twardego zachmurzenia północno-amerykańskie bombowce terrorystyczne rzuciły przed południem dnia 11 marca bomby w rejonie miasta Münster. Powstałe szkody są nieznaczne.

Kilka nieprzyjacielskich samolotów nękających zatakowały w nocy ostatnią miejscowość, położone w Niemczech zachodnich. Artyleria przeciwlotnicza zniszczyła 3 spośród tych samolotów.

Bitwa pod Mukdenem

Walki na froncie wschodnim

BERLIN, 13 marca. — Komentując sytuację frontową na Wschodzie, współpracownik wojenny jednego z Niemieckich Biur Informacyjnych zaznaczył w sobotę, co następuje:

Nakazano przez Moskwę zdobycie przez bolszewików decydujących punktów na froncie południowym nie nastąpiło dotychczas. Tempo ofensyw było natomiast nieosiągnięte na skutek pełnych rozmiarów kontrataków niemieckich. Bolszewicy nie osiągnęli jeszcze tych punktów, które miały być w pewnej mierze punktami wyjściowymi dla decydujących operacji sowieckich.

Skuteczna taktyka elastycznego oporu, zastosowana przez Niemców, umożliwiła niemieckim armiom na froncie południowym tego rodzaju przeprowadzenie wszelkich porażek, iż niebezpieczeństw. Niebezpieczeństwa niemieckich nacisku już uważał jak zlikwidowane. Jest całkiem jasne, że sukcesy cyfrowe, podane przez Moskwę, należy uważać jako wytwór fantazji. Resumując dotychczasowy przebieg nowej ofensywy bolszewików na południowym odcinku frontu, daje się stwierdzić po tygodniu jak najcięższych walk, iż wojska sowieckie doznają wprost potwornych, krwawych strat. Dają się one wyjaśnić dwoma przyczynami:

- 1) Siłą ognia automatycznej broni niemieckiej, znakomicie prowadzoną, skoncentrowanym ogniem artylerii niemieckiej.
- 2) faktem, iż bolszewicy w toku działań ofensywnych, trwających już przeszło 8 miesięcy, zmuszeni są w coraz to silniejszym stopniu włączać do swych wykrywanych szeregów nie wystarczających, bądź też w ogóle niewyższkolonych umundurowanych cywilów. Te osoby cywilnie rekrutują się z przynusowo, bądź też radykalnie zmobilizowanej ludności obszarów okupowanych przedtem przez wojska niemieckie. Z czynną otwartością potwierdzono przy tym że strony sowieckiej, iż ci ludzie mają spełnić tylko jedno zadanie w postaci mięsa armatniego.

Tak np. wzięty do niewoli oficer sztabowy, którego podezas przesłuchania zapytano, jaki w ogóle cel ma to wysyłanie ludzi na rzeź, odpowiedział: „Każyż z tych rezerwistów musiał być tak czy owak rozstrzelany, gdyż wszyscy nowopowołani pod broń stali się politycznie niepewni w oczach władz sowieckich, na skutek długotrwałego pobytu pod okupacją niemiecką.

„Zapomniana armia brytyjska”

SZTOKHOLM, 13 marca. — „Daily Sketch” ogłasza list pewnego brytyjskiego porucznika piechoty „zapomnianej armii” w Burmie, w którym m. in. pisze: „Jakkolwiek zapomniana armia, jak nas ochrzczono, nie blyżnawca w prasie flusnym drukowaniem, jednakże ta armia zdążyła mu si więcej zasłonić i cierpieć niżeli jakkolwiek inna armia w tej wojnie. Ciężkie patrolujemy wśród błot i trzawisk, brodzimy po topieliskach, gdy jednocześnie wysyżniasta z organizmów ostatnie kropki krwi. Co więcej, nie wiemy nigdy, jaki jest tydzień. Mamy tu do czynienia nie tylko z nadzwyczajnymi wytrzymałymi nieprzyjaciółkami, lecz także z żywiołami natury: niepalnymi dniami i zimnymi i mglistymi nocami. Równocześnie nawiedzają nas też epidemie”.

W jednym zdaniu

Jak donosi radie mawilawski, zamianowały miejsce Sowietów także dnia Ablejnie z siedzibą w Adle Abaha. **Piszakom dnia 5 marca, jak donosi dziennik „Pisakom” samoloty anglo-amerykańskie zaatakowały ośmiu karabinów maszynowych i bombami rozpryskiwały wieńcówki pracujących spokojnie na polach obok Pała. W odległości 30 km. na północny zachód od Rzymu.**

— Jak pan sobie objaśnia to nagłe wyjście z domu pana Biocheckiego? — zadala pytanie piękna gospodyni.

— Trudno co twierdzić na pewno, proszę pani, co go opętało, jak widać: miłość, zazdrość? A może słofce uderzyło mu do głowy? Myślę jednak, że raczej miłość i zazdrość.

— Do kogo to pierwsze, a o kogo — drugie? — Do pani i o mnie.

— To chyba niemożliwe — wąpiłła panna Kunegunda.

— Dziwiłbym się nawet gdyby było inaczej, bo przecież w pani nie można się nie zakochać i gdyby nie moja czarnobrewa Miła, palibym się i ja na widok pani, jak foffor.

— Proszę bez kurtuazyjnych komplementów. A foffor przede się zapala ale i prętko gaśnie, zapomniał pan o tym?

— A więc jak świeca stareynowa. Nie rozumiem jednak takiego postępowania. Jeśli on jest zakochany w pani, dlaczego tłucze moją gitarę? Możliwe, że zwarował!

— Do pokoju wpadła Jagna z krzykiem.

— Proszę pani, proszę pani, ten pan Adam dostał bzika! Musieli go związać i przywiązać do drzewa, bo się rzucił na krówe! Dobrze jeszcze, że go nie pobiłła. A ubranie też gdzieś stracił.

— Gdzież on jest teraz? Panna Kunegunda i Włocłorek zerwali się z krzesel.

— Na wyspie.

— Bo ja bardzo lubię pana Adama, proszę pani i ogromnie mi go żal — tłumaczyła się słuzka.

— Sześciuśmy jak widać, bo i Jagna jest w nim zakochana, ale poza tym prześluduje go wyjątkowo zła piasa — wycierka Polikarp.

Włocłorek wiosował, gdy plynęli po stawie. Panna Kunegunda z widocznym zaniepokojeniem do wyspy dębów. Ciska jednak stała dokoła, maśitowia i tataraka. Kity wysmykłych trzczeń chwiliły się lekko.

— Oby go jeszcze coś bardziej zlego nie spotkało! — westchnęła panna Kunegunda.

— Nie.

— Przysłał dziewczynę, co tam niedaleko na łódce krowy pasła, żeby panna zawiadomiła i żeby go zabrać do domu. Dziewczyna przyniosła nawet kartkę. O, proszę, jest ten papier.

Jagna, zadywana z nagle wzruszenia, wreczyła pannie Kunegundzie kartkę, wydatą widocznie z notesu.

— Żechce pan przeczytać głośno, gdyż mnie to widać osobliwie — rzekła panna Kunegunda, siadając z powrotem.

Włocłorek czytał:

„Wielce szanowna pani! Byłem zajęty wozni

dzie stłumiony, ale przyczyny wywołujące go trwały nadal i po upływie dziesięciolecia dały w rezultacie zwycięstwo bolszewikom.

Zastępuje na przytoczenie to, co znany pi



Imperialistyczne plany carskiej Rosji oraz Stanów Zjednoczonych na terenie Azji Wschodniej doprowadziły przed 40-tu laty do stworzenia skomplikowanego węzła gordyjskiego. Petersburg dążył nie tylko do zagarnięcia Mandżurii i utrwalenia swej władzy na sibirowskiej wybrzeżach Pa-cy-fiku, lecz również do zagarnięcia Chiny i Korea. Prócz tego przedmiotem zawilej gry politycznej była wówczas sprawa t. zw. „otwartych drzwi w Chinach”. Sytuacja ulegała zaostreniu, gdy Rosja wzbraniała się wycofać swoje załogi wojskowe z Mandżurii, które pozostawały tam z okresu t. zw. „powstania bok serów”. Tokio nie mogło tolerować rosyjskich sił zbrojnych w Mandżurii, ponieważ stanowiło to bezpośrednie zagrożenie Japonii. Ze strony cesarstwa japońskiego go czynione były usiłowania, aby kwestie spornażatwić na drodze pertraktacji dyplomatycznych, lecz okazało się, że Rosja chce tylko zyskać na czasie i nawet za rządząca posuwanie się swych wojsk w głąb Korei, wobec czego Japonia uznała się zmuszoną do obrony swych praw przed imperializmem rosyjskim z bronią w rękę. Ku wielkiemu zaskoczeniu opinii całego świata, która była poniekąd zastępowana rzekoma potęgą kolosa rosyjskiego i jego przechwalkami, że „Japończycy zarzućmy czapkami” przyszy zwycięstwa japońskie pod portem Arthura i nad rzeką Yalu przyszedł pogrom floty admirała Rozdestwieskiego pod Cuszima i wreszcie wielkie zwycięstwo japońskie nad armiami generała Kurapatkina pod Mukdenem w dniu 10 marca 1905 roku. Wówczas świat cały uznał, że w Azji wschodniej istnieje nowe mocarstwo światowe.

Wtedy też zrodził się wrogi stosunek Stanów Zjednoczonych do Państwa Wschodnego Słońca. Obawy przed dalszym rozwojem potęgi cesarstwa japońskiego ograniczyły opinię publiczną USA, gdyż w tym fakcie wzmożenia się Japonii widziano wyjątkowo się w perspektywie zagrożenie wysp Filipińskich. Prezydent Stanów Zjednoczonych Teodor Roosevelt poczył na stawiać linię polityczną USA przeciw Japonii.

Przeprana przez biały carat wojna z Japonią wywołała w Rosji głęboki wstrząs wewnętrzny, który wywodził się w zaburzaniu rewolucyjnych roku 1905 i 1906. Rosyjskie grupy rewolucyjne doszły do wniosku, że ówczesny reżim jest „kolosem na glinianych nogach” i zmierzają do jego obalenia. Ruch rewolucyjny został wpra-

sarz i myślący rosyjski Dymitr Merezkowski napisał w roku 1906. Już wówczas Merezkowski przepowiedział gigantyczne starcie pomiędzy Rosją rewolucyjną, a resztą Europy. Opinia krajów zachodnich sądziła, że ruchy rewolucyjne w Rosji w

Rezerwy niemieckich sił zbrojnych

BERLIN, 13 marca. — W komentarzu do sytuacji na froncie wschodnim pisze „Deutsche Allgemeine Zeitung”:

Przyznać trzeba, że Zeitlinga w okresie ciężkich miesięcy ubiegłego roku powstały takie sytuacje wojskowe, w których według potocznego doświadczenia wydawało się, jak gdyby kryzys powstał po wyczerpaniu wszystkich źródeł rezerwowych. Dziś mamy możliwość wyrażniejszego stwierdzenia, że istnieje wewnętrzny związek pomiędzy frontami najwęższej i najbardziej niebezpiecznej ruchliwości, a ichymi frontami wycokiwania i pogotowia, a także frontami nowych doświadczeń i przygotowań. Z pewnością niejedną łączy ze prowadzaniem z ciężko uciążliwym wschodnim frontu trowliwie myśli, dlaczego z wielkiej ilości formacji stacjonowanych spokojnie na obszarze całej Rzeszy, na oku powany terenach zachodnich, na południu w wschodzie i na północy, nie wystąpio większych zespołów celem zasilenia frontu wschodniego. Wiemy, że już od szeregu miesięcy i tygodni rozstrzygnięcia walka na wschodzie stała się kwestią bohaterstwa włącznie liczbowo ograniczonej elity wypróbowanych oficerów i podległych im żołnierzy. Ale nie mniej także wiemy, że Euro pa na swych neutralizacyjnych punktach na zachodzie i południowym wschodzie nasłupi kowana jest sprzętem bojowym i ludźmi gotowymi każdej chwili do walki. Wiemy, że koszary i garnizony są prze-

pełnione wojskami już wyszkolonymi lub mającymi otrzymać wyszkolenie. Wiemy, że bardzo poważany odsetek pracy w niemieckim przemysle zbrojeniowym, wykonywanej inaczej jak w czasie wojny światowej przez miliony zagranicznych robotników, umożliwia niestannie i nieprzerwa nie zwalnianie milionów niemieckich mężczyzn dla sił zbrojnych. Wszystko to są fakty cyfrowe.

Jaki użytek będzie uczyniony z tych rezerw, to już jest sprawa najwyższych czynników odpowiedzialnych. Każdy doświadeka każdego korpusu armii będzie już wiedział, jakie ryzyko decyzji pociąga za sobą ta sprawa w małych ułamkach na ściśle ograniczonych odcinkach.

Tym bardziej głęboko sięgająca będzie decyzja, jeżeli będzie chodziło już nie o jakąś potężną, lecz o ukształtowanie takiego odcinka wojennego, który według opinii i oczekiwań narodów ma nadać decydujący zwrot wojnie. Jeżeli więc wschód i szereg miesięcy ponosi sam jeden ciężar ciężarków elementów przeciwników, zdecydowanemu do uzyskania rozstrzygnięcia, planującemu zładą zniszczenia, przewidującemu cyfrowo i materialnie, natomiast na innych częściach kontynentu stoją w postawie wycokiwania ludzie i broń, to ten stan rzeczy należy obserwować z takiej perspektywy, która zdąży do rozstrzygnięcia całości rozstrzygnięcia totalnego.

Plaga muchy „tse-tse” w Mozambiku

LIZBONA, 13 marca. — Z portugalskiej Afryki Wschodniej donoszą, że wielkie ilości groźnych much „tse-tse” nawiedziły północne prowincje kolonii Mozambik. Mucha ta wyznacza szereg wielkie składy wśród bydła. Straty spowodowane chorobami bydła nie dadzą się wprost ocenić. Również wyżywienie ludności cierpieło z powodu ubytku bydła rzeźnego.

3 serca w okiennicy

Józef Jazon. NOWELA 34

— Spokojnie, mój drogi, po co się garczkować? Mamy jeszcze czas, pozwól pan, że się trochę zastanowię. Człowiek w moim wieku nie ma już zbży lotnego umysłu.

Spojrzenie Flojistona dziko dokoła pnia dębu i zatrzymało się na uszkodzonym przez jaskółek miejscu. Dziwne światła zamigotały w oczach Flojistona, który następnie wyjął z kieszeni duży składany nóż i trzonkiem zatukał w pień drzewa. Odbiły się głuchy, sygnalizujący próżnię. Buchalter usłyszał to również i nagłe zrozumiał... Znak serca wycięty tam w górze i to wypróchnienie pnia, ciągnące się chyba aż na dół do korzeni. — A więc tu jest skarb! — pojawiła się nieodparta pewność.

Spode łba zerknął buchalter na starego człowieka i zdjął go trwożnie. — Przecież on mnie może zarżnąć teraz tym nożem aby pozbyć się świadka, tym bardziej że jestem związany przez baran na rzek — powiłaa przerażeniem myśli.

No tak kochany panu — dziwną drogą chodzą niekiedy zdarzenia — odezwał się Flojiston z radością w głosie. — Panna wzięwała cztery asy na rozkaz gitary, mnie sprowadziło tutaj o tej porze poszukiwanie zbiegłej krowy, gdyż nie znosz widoku plączącej dziewczynki i wytknięto z tego odkrycie miejsca, w którym jest ukryty skarb. Niechże pan teraz będzie świadkiem jak go wydobdę, a co dalej nastąpi — zobaczmy. Zabawa jest to życie, nieprawdaz? — roześmiał się, ale buchaltera przeszły ciarki.

XXVI. Panna Kunegunda z Polikarphem siedzieli w jadalni przy oknie. Rozmowa toczyła się na temat nieoczekiwanych i zadziwiających postępowań buchaltera w ciągu ubiegłych ostatnich godzin.

— Jak pan sobie objaśnia to nagłe wyjście z domu pana Biocheckiego? — zadala pytanie piękna gospodyni.

— Trudno co twierdzić na pewno, proszę pani, co go opętało, jak widać: miłość, zazdrość? A może słofce uderzyło mu do głowy? Myślę jednak, że raczej miłość i zazdrość.

— Do kogo to pierwsze, a o kogo — drugie? — Do pani i o mnie.

— To chyba niemożliwe — wąpiłła panna Kunegunda.

— Dziwiłbym się nawet gdyby było inaczej, bo przecież w pani nie można się nie zakochać i gdyby nie moja czarnobrewa Miła, palibym się i ja na widok pani, jak foffor.

— Proszę bez kurtuazyjnych komplementów. A foffor przede się zapala ale i prętko gaśnie, zapomniał pan o tym?

— A więc jak świeca stareynowa. Nie rozumiem jednak takiego postępowania. Jeśli on jest zakochany w pani, dlaczego tłucze moją gitarę? Możliwe, że zwarował!

— Do pokoju wpadła Jagna z krzykiem.

— Proszę pani, proszę pani, ten pan Adam dostał bzika! Musieli go związać i przywiązać do drzewa, bo się rzucił na krówe! Dobrze jeszcze, że go nie pobiłła. A ubranie też gdzieś stracił.

— Gdzież on jest teraz? Panna Kunegunda i Włocłorek zerwali się z krzesel.

— Na wyspie.

— Przysłał dziewczynę, co tam niedaleko na łódce krowy pasła, żeby panna zawiadomiła i żeby go zabrać do domu. Dziewczyna przyniosła nawet kartkę. O, proszę, jest ten papier.

ZARZĄD

Cechu Piekarzy

m. Częstochowy zawiadamia swych członków, że 15 marca (środa), jako w dniu Patrona, odbędzie się w Katedrze o godz. 9-jej rano nabożeństwo czechowe.

2456

W dniu 19 marca b. r. o godzinie 10 rano w kościele św. Zygmunta, odbędzie się

Nabożeństwo

na intencje

CECHU STOLARZY

m. Częstochowy

i zmarłych członków, na które zaprasza wszystkich członków

Zarząd.

1001

Podziękowanie

W.P. Dr. Szumowski i W.P. Dr. Szewowskiemu za skuteczną troskliwą opiekę i wybaczenie mnie z ciężkiej choroby składam serdeczne podziękowanie.

Maris Firlej.

2393

Podziękowanie

J. W. Panu Dr. Seomskiemu i J. W. Pani Dr. Wichura oraz personelowi szpitala dla zakazanych, za troskliwą i pełną poświęcenia opiekę i pomoc w czasie choroby Żony i Matki naszej s. p. z Marci Józefy Wnuk składamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie

Maż i dzieci.

2438

Barwniki Aniliny

bawołniane (bezoferne) oraz wełniane (neutralne)

kupuje w każdej ilości

FABRYKA CHEMICZNA

"KOLORYT"

Warszawa, ul. Długa Nr. 21.

tel. 11.22.14 i 11.32.31

482

Naszą Szanowaną Klientelę zawiadamiamy, że biura nasze z dniem 13. III przeniesione zostały z ulicy Piłsudskiego 41 na ulicę Kościuski nr. 12 (dawniej fabryka noży Działosiński) wejście również z ulicy Wąly Dwernickiego 17.

DOM EKSPEDYCYJNY

A. & E. HOLLER

Częstochowa.

569

Przejmna i pożyteczna książeczka dla dzieci do łatwej nauki rachunków

p. l.

Wesołe rachunki

bogato ilustrowana kolorowymi rycinami. Cena 15 zł. z przesyłką poczt 16,80 zł.

Wydańnictwo Księgarni M. KOWALSKIEGO, Lwów, ul. Legionów 31

Do nabycia w każdej księgarni.

524

Wę wtorek dn. 14 marca r. b. jako w trzecią bolesną rocznicę zgonu Meżi i Ojca naszego

ś. p.

Bolesława Mikolajczyka

zostaną odprowadzone Mazaże, za spokój Jego Żony o godz. 9-jej rano w kościele św. Barbary, na które zapraszają krewnych i żyjących pamięci zmarłego

Zona, syn i matka.

2471

Jako w pierwszą bolesną rocznicę naszej ukochanej Córki

ś. p.

Władysława Nabiałek

w kościele Najśw. Maryi Panny zostanie odprowadzone nabożeństwo żałobne w środę 15 marca o godz. 8.30 rano, na które zapraszają krewnych, znajomych oraz żyjących pamięci zmarłej

Rodzice.

2421

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogiem nam zwłokom ukochanej Żony i Matki naszej.

ś. p.

z Marek

Józefy Wnuk

i okazali nam tyle serca i współczucia w bolesnych dla nas chwilach, składają serdeczne „Bóg zapłać“

Maż, dzieci i rodzina.

2437

Podziękowanie

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogiem nam zwłokom

ś. p.

Gertrudy Letkowskiej

z a szesnastoletniej p. Dr. Ruchowiczowi oraz felerowi Klepuzie za wyjątkowo troskliwą pomoc lekarską, chorowatą za wykonanie piana roli, gładzów, Mistrzu w i Czeladniku Zdunkim, a przede wszystkim p. Stanisławowi Krakowiakowi, pp. Falanowej i Brusławskiej za okazaną pomoc w tak ciężkiej dla nas chwili, oraz wszystkim przyjaciółom, znajomym składają serdeczne podziękowanie

Maż i syn

2437

ZGUBY

ZGUBIONO kaganiec na ulicy Dobrowskiego. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem „Piłsudski”, Czastochowa, II Aleja 15.

2418

ZGUBIONO przepaskę pończ, wydana przez firmę „Kontyn” na nazwisko Lisowskiego Władysława.

2383

ZGUBIONO zegarek na używanie roweru wydane przez Starostwo Miejskie w Częstochowie Nr. 241/42 na nazwisko Biedowski Józef.

2426

ZGUBIONO okulary na ul. Słowackiego proszę kaskownika znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem „Piłsudski”, Czastochowa, ul. Słowackiego 40.

2450

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą Nr. 409/42, wystawioną przez Zarząd Gminy w Studzińcu na nazwisko Zięba Franciszek. Oznaczenia się przed nadzwyczajem.

2455

ZGUBIONO przepaskę pończ, wydana przez firmę „Kontyn” na nazwisko Szydlik Maria.

2455

ZGUBIONO portfel skórkowy z pieczęcią i rachunkami na noszenie, kartę rowerową i zezwolenie na przewożenie w Częstochowie na nazwisko Władysława Nabiałek. Znalazcę proszę o zwrot za nagrodą na adres w dowodzie rowerowym.

1005

ZGUBIONO portfel skórkowy z pieczęcią i rachunkami na noszenie, kartę rowerową i zezwolenie na przewożenie w Częstochowie na nazwisko Władysława Nabiałek. Znalazcę proszę o zwrot za nagrodą na adres w dowodzie rowerowym.

1005

ZGUBIONO dowód osobisty, wydana przez Zarząd Gminy w Studzińcu na nazwisko Lisowskiego Władysława.

2383

ZGUBIONO zegarek na używanie roweru wydane przez Starostwo Miejskie w Częstochowie Nr. 241/42 na nazwisko Biedowski Józef.

2426

ZGUBIONO okulary na ul. Słowackiego proszę kaskownika znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem „Piłsudski”, Czastochowa, ul. Słowackiego 40.

2450

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą Nr. 409/42, wystawioną przez Zarząd Gminy w Studzińcu na nazwisko Zięba Franciszek. Oznaczenia się przed nadzwyczajem.

2455

SPRZEDAŻ: opalającą — płota brzoza, futro karakulowe, lizano, kochan, rękawiczki, rękawice na lato, b. oraz tęczno białe jelonec. C. Stocłochowa, Dabrowskiego 18-a, m. 3.

2302

PANTOFLE czarne damskie na koturnach Nr. 39, wyznane w dobrzym stanie, korzystać w Częstochowie, Al. Kościuski 21, m. 1.

2316

SPRZEDAŻ wózek dziecięcy, giętki, Władysława: Częstochowa, ul. Jadwigi 1.

2398

MASZYNE „SINGERA” gabinetowa burtka tania sprzedam. Częstochowa, Waszyngtona 24, m. 8.

800

LISA srebrnego sprządam. Wąly Dwernickiego 81, gospodarza. 804

MASZYNE „SINGERA” gabinetowa w dobrym stanie sprzedam. Częstochowa, Kilińskiego 106, m. 5.

3321

SPRZEDAŻ 1 parę firanek szarych, Częstochowa, Wilsona 34, m. 21.

2323

NASIONA: świeżo swarantowane, warzywne i liwatowe, sprzedają: Władysława: Częstochowa, Al. Kościuski 22

2101

„SINGERA” maszynę gabinetowa, nowo tania sprzedam. Częstochowa, Wąly Dwernickiego 49, m. 2.

2457

PIANINO w stanie b. dobrzym o tonie piątkowym, sprzedam prywatnie. Częstochowa, II Aleja 32, m. 36, w godz. od 13 — 14 i od 18-21.

2458

PIANINO untki zamknięte, ston b. dobry sprzedam prywatnie. Częstochowa, Kilińskiego 7, m. 13, w godz. od 11 do 13-iej i od 4 — 7-jej.

2458

„SINGERA” maszynę gabinetowa w pierwszym stanie okazuję sprzedam. Częstochowa, ul. Strazacka 3, m. 2, obok Sł. 23-iej Orłowej.

2462

NASIONA świeżo swarantowane, warzywne i liwatowe, sprzedają: Władysława: Częstochowa, Al. Kościuski 22

2101

SPRZEDAŻ jedzonka damska, Częstochowa, ul. Przeworskiego 23

2362

WOZEK sportowy i łódeczko dziecięce sprzedam. Jasnogórska 2301

SPRZEDAŻ dwa maszyny do szycia, jedna mechaniczna, druga druga damska, Władysława: Rynek Warszawski 7/8, m. 1.

2396

Nakładem Księgarni M. Kowalskiego we Lwowie wydanie w 2 druku dr. M. Kowalskiego książka J. Lublinskiego p. l.

NAUKA DLA PASTORALNIKÓW

wyd. III, przeobrażone i doskonalone do nowocześniejszego poziomu przez prof. L. Wobera. Opakowane w 2-ech tomach około 1000 stron druku bogato ilustrowane, przeszło 300 fotografii w tekście, oprawa półpłoc w efektywnej barwności, klasowa wz. projektu art. graf. Z. Acealskiego. Za względu na bardzo oryginalny nakład prosi się o wcześniejsze zamówienie zamówień wraz z adresem: Księgarnia Wydawnicza M. KOWALSKI, Lwów, ul. Legionów 31.

2328

HURT

DLA PROWINCJI

Wszystkim za zaliczeniem początkowym wszystko o Sz. Klienta potrzebne jest w tej chwili. Polecamy: galanterie, szarż, biurowe, przybory kuchenne, szewskie, rybaczki, szkolne, wyroby papierowe, szklane, bakaliowe, oraz artykuły techniczne z wyjątkiem towarów zakazanych. Cena hurtowa. Fachowa obsługa. Prosimy o szczegółowe zapytania. Cenniki oddrobną pocztą.

Firma R. Świątkowska

Warszawa, Hoża 3 m. 14.

569

ŚWIATOWE ŚLAWY

JASNOWIDZ

PSYCHOGRAFOLOG



rozwiązuje każdemu pytanie. Przeprowadza fakty, te, zadawane i przesyłane, sprawy handlowe, rodzinne, miłowe, los zaginionych. Analizy i horoskopy opracowane dokładnie przez Profesora Nani Okada. Wykonanie zdjęć i fotografii. Należało stać urodzenia i pytania. Adres: Warszawa, C. I. skrz. poczt. 22 498

Ziemiażona

ZASYPKA

DLA DZIECI



CHEMIEPRODUKTY ADAMCZEWSKI-WARSZAWA

OKUCIE DO OPRZEZY

z białego metalu oraz przybory z tworzywa sztucznego. Skład Przyborów Szewskich i Biurowych

I. BOGDANOWICZ & Ska

Warszawa, Graniczna 4

966

Ceny niskie.

WARSZAWA!

WALCE MLYNSKIE

Młynki odrodkowe, było pluskie (Planisterek) okazują

INTERPRINT

BRONISŁAW S. SAZUPEWSKI

Warszawa 1, Jerozolimski 25

591

Część

rowerowe

J. KOREWICKI

Częstochowa, N. Rynek 3

Hurtowa Sprzedaż Galanterii „D W O J K A”

Warszawa, Graniczna 15 m. 4

11 p. w. w. na praw. 10.

Wyłącznie za zaliczeniem na prowincje.

587